

Tajny plan Izraela – drugi Izrael na Ukrainie

20 grudnia 2014

Rola żydowskich osobistości i państwa Izrael w kryzysie ukraińskim nie przeszła niezauważona biorąc pod uwagę to, że ta społeczność stanowi mniej niż 1% populacji. Ale tajny raport w posiadaniu rządu Netanjahu potwierdza, że aszkenazyjscy Żydzi nie pochodzą z Lewantu, lecz są potomkami Chazarów. Jest to mało znana populacja założona w imperium żydowskim w X wieku na brzegach Morza Czarnego. Dlatego niektórzy syjoniści postrzegają Ukrainę jako możliwy drugi Izrael.

„The Times of Israel”, niezależny izraelski dziennik, którego pracownikami są m.in. byli dziennikarze izraelskiej gazety „Ha’aretz”, 16 marca 2014 opublikował fascynującą choć w większości pomijaną historię „Jerozolima i Żytomierz, Ukraina” („Jerusalem and Zhitomir, Ukraine”), napisaną przez korespondentów: rosyjskiego i ukraińskiego – Hirsha Ostropolera i I.Z. Grossera-Spassa, cytującą tajny raport dostarczony izraelskiemu rządowi [1]. Raport ten, napisany przez wybrany panel badaczy żydowskiej historii spośród akademii i innych ośrodków badawczych, podsumował, że europejscy Żydzi faktycznie są potomkami Chazarów, którzy przeszli na judaizm w VIII wieku AD.

Syjoniści od dawna twierdzili, że tereny przejęte przez Izrael były biblijną ojczyzną żydowskiego narodu, który wysiedlono z ziemi w tzw. „diasporze” po wielokrotnych podbojach przez różne imperia. Dowód na to, że aszkenazyjscy Żydzi, stanowiący większość żydowskiej populacji Izraela, nie mają żadnej więzi historycznej z Palestyną, zakwestionuje całą ideę Izraela jako historyczną „5000-letnią” ojczyznę żydowskiego narodu.

Izraelscy dziennikarze napisali, że każda rozmowa o Chazarach

i nowoczesnym Izraelu zawsze napotykała na lekceważenie ze strony izraelskich liderów. Cytują izraelską premier Goldę Meir, która miała powiedzieć „Chazar, Shmazar. Nie ma żadnego chazarskiego narodu. Nie znam żadnych Chazarów. W Kijowie. Ani w Milwaukee. Pokażcie mi tych Chazarów o których mówicie”. Badania DNA udowadniające, iż pretensje emigrującej z Europy populacji chazarskiej do posiadania starożytnych korzeni w Palestynie są bezpodstawne, zasadniczo unieważnia prawo syjonistów do regionu.

Dowód na to, że Żydzi z Europy wschodniej i środkowej nie mają żadnego historycznego prawa do Palestyny, wywołał lawinę działań w Izraelu i zagranicą. Izraelski Kneset wkrótce będzie głosował nad uchwałą podjętą przez izraelski rząd, która legalizuje Izrael jako żydowskie „państwo narodowe”. Izraelski premier Benjamin Netanjahu, który przeczytał tajny raport o Chazarach, zadeklarował, że „Izrael jest żydowskim, narodowym państwem dla żydowskiego narodu”. Ze słabym, w najlepszym przypadku, prawem Aszkenazyjczyków do Izraela, Netanjahu, jego Partia Likud i jego sojusznicy, partia ortodoksyjnych Żydów i osadników na Zachodnim Brzegu, nie mają innego wyboru niż agresywnie oznaczyć ich nacjonalistyczne prawo nie tylko do Izraela, ale także do Zachodniego Brzegu – o którym nacjionaliści mówią jako o „Judei i Samarii”.

Ale niektórzy Izraelczycy i Żydzi zagranicą nie chcą ryzykować. Jednym z głównych powodów, dla czego ukraiński żydowski miliarder, magnat Ihor Kołomojski, gubernator ukraińskiej prowincji Dniepropietrowsk, i obywatel Ukrainy, Izraela i Cypru, wydaje dziesiątki milionów dolarów na werbowanie prawicowych ukraińskich nacjonalistów i neonazistów z innych części Europy do walki z rosyjskojęzyczną większością regionu Donbasu we wschodniej Ukrainie – jest strach, że plany zrobienia z Ukrainy „drugiego Izraela” zostaną zniweczone.

Działania obronne Rosji wobec Donbasu, jak również dołączenie Krymu poprzez referendum, cenione przez odradzających się chazarskich nacjonalistów żydowskich, zagraża transformacji

Ukrainy w drugą ojczyznę aszkenazyjskich Żydów, których prawo do Izraela jest w najlepszym przypadku słabe.

Wybuchowa historia w „The Times of Israel” o chazarskich korzeniach Aszkenazyjczyków ujawniła, że Izrael, wiedząc iż uznanie państwa palestyńskiego jest nieuchronne, biorąc pod uwagę rosnącą presję ze strony Europy, przygotowuje się do przesiedlenia aszkenazyjskich osadników z Zachodniego Brzegu na Ukrainę. Przeprowadzone w Izraelu badania genetyczne poskutkowały ustanowieniem bezpośredniego związku DNA między izraelskimi Aszkenazyjczykami i Chazarami, którzy byli rozproszeni w Europie wschodniej i środkowej, kiedy Rosja podbiła Imperium Chazarskie w XI wieku.

Izraelczycy i ich syjonistyczni sojusznicy na całym świecie, głosiciele genetycznych powiązań chazarsko-aszkenazyjskich zawsze oskarżali o głęboko zakorzeniony antysemityzm. Ale badania genetyczne zawarte w tajnym izraelskim raporcie potwierdzają to, co izraelski historyk Shlomo Sand ujawnił w książce „Wymysł żydowskiego narodu” („The Invention of the Jewish People”). Koncepcję chazarskiego pochodzenia pierwszy poruszył węgierski historyk Arthur Koestler w pracy „Trzynaste plemię” („The Thirteenth Tribe”, 1976).

Dziennikarze „The Times of Israel” zacytowali nieokreślonego z nazwiska doradcę Netanjahu, który ujawnił plany izraelskiej emigracji do Ukrainy: „Początkowo myśleliśmy, że potwierdzenie iż naprawdę jesteśmy Chazarami było jednym sposobem na obejście domagania się (palestyńskiego prezydenta Mahmouda), że w państwie palestyńskim nie pozostanie ani jeden Żyd. Może łapiemy się brzytwy. Ale kiedy odmówił akceptacji tego, to zmusiło nas do myślenia o bardziej kreatywnych rozwiązaniach. Ukraińskie zaproszenie Żydów do powrotu było wybawieniem. Przesiedlenie naszych osadników w Izraelu w krótkim czasie byłoby trudne pod względem logistycznym i ekonomicznym. Na pewno nie chcemy kolejnego fashlan, jak wypędzenie osadników do Gazy Hitnatkut (odłączenie)”.

Ostropoler i Grosser-Spass zacytowali także wypowiedź osoby z wywiadu Izraela: „Nie mówimy tu o wszystkich aszkenazyjskich Żydach wracających na Ukrainę. Oczywiście to jest niepraktyczne. Prasa jak zwykle przesadza, i robi z tego sensację i dlatego konieczna jest cenzura wojskowa”.

Żydowski izraelski i ukraiński plan to przesiedlenie Aszkenazyjczyków z Zachodniego Brzegu do rosyjskiej autonomicznej republiki na Krymie, po ewentualnym przyłączeniu półwyspu do Ukrainy. Ostateczne plany ukraińskich syjonistów (takich jak Kołomojski, nie licząc amerykańskich sojuszników, jak wicesekretarz stanu ds. europejskich i euro-azjatyckich Victoria Nuland i ambasador USA na Ukrainie Geoffrey Pyatt), to ustanowienie autonomicznego żydowskiego regionu Krymu i przywrócenie półwyspowi oryginalnej chazarskiej nazwy – Chazerai.

Mimo że mieszkający na Krymie i w innych miejscach współcześni Tatarzy są w większości muzułmanami, plany utworzenia kraju chazarskiego na Ukrainie będą także obejmować globalny prozelityzm Izraelczyków i Ukraińców, którzy postanowili odbudować Chazarię jako alternatywę dla Izraela.

Obecne wysiłki prozelityzmu wśród „krypto-żydowskich” katolickich mestizos w Meksyku, chrześcijan, hinduistów i buddystów w Indii, rosyjskich prawosławnych i buddystów w Birobidżanie na Syberii, muzułmanów w Pakistanie i Afganistanie, i chrześcijan, muzułmanów i animistów w Ugandzie, Ghanie, Mali, Nigerii, Zimbabwie, Mozambiku i Malawi oraz drobnych wspólnot rzekomo żydowskich potomków w Chinach, Sao Tome i Principe, Tahiti, Surinamie, Wietnamie, Brazylii i Peru, wskazują na izraelski plan zwiększenia liczebnego Żydów w celu osiedlania w licznych miejscach poza nielegalnie okupowanym Zachodnim Brzegiem i Wzgórzami Golan.

Oprócz Ukrainy, północnego Iraku, wschodniej Libii, Aleksandrii w Egipcie, w części Turcji, Patagonii w Argentynie oraz w Ugandzie, rozważa się budowę potencjalnych żydowskich

osiedli w celu uzupełnienia Zachodniego Brzegu, albo zastąpienia tzw. „zagubionego plemienia Izraela” Bnei Menashe ze stanów Mizoram i Manipur w północno-wschodnich Indiach, które postrzegane jest przez wielu Hindusów nie za żydów, ale za zdesperowanych migrantów ekonomicznych szukających lepszego życia w Izraelu. Izraelscy ekspansjoniści są tak zdesperowani by zwiększyć swoją liczbę, że niepewne badania żydowskiego DNA próbowały zaliczyć Serbołużyczan ze wschodnich Niemiec, lud Bantu Lemia z Zimbabwe, Malawi i Mozambiku, oraz niektóre grupy południowych Włochów, Ormian i Greków jako „zagubione plemiona” Izraela, żeby zwiększyć liczbowo wyznawców judaizmu i roszczenia do ziemi.

Na Ukrainie, tzw. „drugi Izrael”, Kołomojski i Kijów zwerbowali byłych członków IDF do swoich ochotniczych batalionów, w tym Batalionu Azow. Jedną z izraelskich jednostek znaną jako „niebieskie hełmy z Majdanu” dowodzi Izraelczyk używający pseudonimu „Delta”. Gdyby Izrael nie miał żywotnego interesu w zwiększaniu wpływu na Ukrainie, to łatwo mógłby zapobiec wyjazdowi tych jednostek na Ukrainę.

Na Zachodnim Brzegu żyją również potomkowie sefardyjskich osadników żydowskich, potomków żydowskich marranos z rządzonej przez Maurów Hiszpanii, wypędzonych w Półwyspu Iberyjskiego podczas inkwizycji hiszpańskiej i portugalskiej w XV wieku, którzy nie mają żadnego związku z Aszkenazyjczykami czy Chazarią. Ostatnio w posunięciu podobnym do ukraińskiego zaproszenia Aszkenazyjczyków z Zachodniego Brzegu do osiedlenia się na Ukrainie, Hiszpania i Portugalia wprowadziła przepisy pozwalające na otrzymanie obywatelstwa obu krajów każdemu sefardyjskiemu Żydowi wszędzie na świecie, który może udowodnić swoje pochodzenie z marranos wypędzonych podczas inkwizycji.

Niektórych rosyjskojęzycznych mieszkańców Donbasu niepokoją proizraelskie zamiary kijowskiego rządu. Dziwi ich, że Kołomojski zwerbował wielu neonazistów z zachodniej Ukrainy i Europy do walki w batalionach, których prawicowe organizacje

zawsze marzyły o przyszłej „wielkiej bitwie” między Rosją i resztkami Chazarii w Izraelu, Ukrainie, Polsce i Republice Gruzji, by pomścić klęskę Chazarii z Rusią Kijowską w XI wieku.

Izrael dostarczył pomoc militarną i wywiadowczą gruzińskiemu rządowi prezydenta Michaiła Saakaszwilego, w tym wielu obywateli chazarskiego pochodzenia o podwójnym obywatelstwie, w wojnie z Osetią Płd i Abchazją w 2008 r. Podobnie Izraelczycy ustanowili bliskie więzi z Azerbejdżanem, który podobnie Gruzja i Ukraina, ma starożytne powiązania z Chazarią dzięki tubylczej grupie azerskich żydów znanych jako Subbotniks.

Dziennikarze „The Times of Israel” cytują także anonimowego doradcę Netanjahu ujawniającego powód, dla którego izraelski rząd planuje duże osadnictwo na Ukrainie: „Jak powiedział premier, nikt nie będzie mówił Żydom, gdzie mogą lub nie mogą mieszkać na historycznym obszarze ich egzystencji jako suwerenny naród. On jest gotów do bolesnych poświęceń dla pokoju, nawet jeśli oznacza to rezygnację z części naszej biblijnej ojczyzny w Judei i Samarii. Ale możecie spodziewać się skorzystania przez nas z historycznych praw do innych miejsc. Zdecydowaliśmy, że będzie to obszar na wybrzeżach Morza Czarnego, gdzie byliśmy tubylczym ludem przez ponad 2000 lat. Nawet wielki niesyjonistyczny historyk Simon Dubnow powiedział, że mamy prawo do skolonizowania Krymu. To wszystko jest w podręcznikach historii. Możecie znaleźć”.

Doradca ujawnił dwóm izraelskim dziennikarzom, że Netanjahu docenia siłę starożytnych Chazarów i cytuje jego wypowiedź: „jesteśmy dumnym i starożytnym ludem, którego historia sięga 4000 lat”. Ale doradca dodał: „To samo dotyczy Chazarów... w Europie, ale nie tak długo. Ale spójrzcie na mapę: Chazarowie nie musieli żyć w „granicach Auschwitz”.”

Dla niepoinformowanych, do których widocznie należą prezydent Barack Obama i amerykański sekretarz stanu John Kerry, obecne

dążenie Izraela do utworzenia nowej nacjonalistycznej tożsamości izraelskiej wiąże się bezpośrednio z działaniami ukraińskiego przywództwa Petra Poroszenki, Arsenija Jaceniuka, Kołomoiskiego oraz ich amerykańskich zwolenników Nulanda i Pyatta, w utworzeniu rajy, tymczasowego lub nie, dla aszkenazyjskich osadników z Zachodniego Brzegu. Dzięki informacjom „The Times of Israel” o tajnym izraelskim raporcie o Chazarach we współczesnym Izraelu, machinacje stojące za destabilizacją Ukrainy przez Amerykę i UE stają się bardziej widoczne.

Autor: Wayne Madsen

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: Voltairenet.or

Źródło polskie: [Wolna Polska](http://WolnaPolska)

PRZYPIS

[1] “Leaked report: Israel acknowledges Jews in fact Khazars; Secret plan for reverse migration to Ukraine”, Jim Wald, The Times of Israel, 16.03.2014.